

Gdy już opuścimy nasze miasteczka na rzecz tych większych, to w tym całym naszym pędzie za pieniędzmi, sukcesem i sławą czasem dobrze jest się zatrzymać. Pójść do pobliskiego parku, wziąć głęboki oddech i powspominać malowniczą rzekę, na którą patrzyliśmy, zabytkowy most, którym niejednokrotnie przechodziliśmy, wiekowe drzewa z wrodzoną tajemniczością i te trzy piękne kościoły, do których bardzo (lub nie do końca) chętnie chodziliśmy.

Oskar Legutko

W następnym numerze wyniki ankiety na temat: Ciekawe miejsca w Krośnie Odrzańskim.



Wywiad z tegoroczną maturzystką – Agatą Staniszewską

Redakcja: Czy jesteś zadowolona z wyników matury?

Agata: Myślę, że tak. Zdałam maturę na przyzwoitym poziomie, szczególnie jestem zadowolona z wyników ustnych egzaminów.

Redakcja: Co poradziłabyś maturzystom 2017?

Agata: Większość odkłada przygotowania do matury na ostatnią chwilę, ale prawda jest taka, że nie da się powtórzyć materiału w miesiąc przed nią, więc osobiście polecam brać się do nauki już teraz. To jest wasz czas, wy decydujecie o swojej przyszłości, a matura wielu osobom pomoże spełnić marzenia, więc walczyć o swoją przyszłość już teraz.

Redakcja: Co teraz porabiasz? Czy dostałaś się na wymarzone studia?

Agata: Aktualnie studiuję. Dostałam się na wymarzony kierunek, mianowicie matematykę, ale czeka mnie dużo pracy, żeby osiągnąć sukces.

Redakcja: Jak wspominasz naukę w liceum, swoją klasę?

Agata: Uważam, że nauka w liceum była bardzo przyjemna. Wszystko, co robiliśmy na lekcjach było bardzo ciekawe, a już szczególnie na języku polskim. Moja klasa była najlepsza. Bardzo dobrze się dogadywaliśmy, spędzaliśmy ze sobą dużo czasu, nie tylko na przerwach. Będę dobrze ją wspominać, a teraz już tęsknię, chociaż minęło zaledwie pół roku.

Redakcja: Czy szybko minęły te trzy lata?

Agata: Powiem szczerze, bardzo szybko, wręcz za szybko. Dopiero co byliśmy pierwszaki, a już każdy poszedł w swoją stronę i zaczęła się dorosłość.

Redakcja: Wiesz już, jaki zawód będziesz wykonywać w przyszłości?

Agata: Bardzo chciałabym zostać nauczycielką matematyki, ale czy nią będę, nie wiem. Na pewno dołożę wszelkich starań, aby tak się stało.

Redakcja: Życzymy Ci tego i dziękujemy za wywiad.



Tworząc do Słońca



PISMO MŁODZIEŻY ZESPOŁU SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH
im. Wł. Broniewskiego w Krośnie Odrzańskim

NR 1/10/2016

Nakład 50 egz.

Redakcja: Oskar Legutko, Dawid Nabrzuchowski, Ada Sierko, Kamila Zuber
Opracowanie techniczne i składanie: Joanna Lewandowska
Opieka literacka: Halina Baranowska
Dystrybucja: Tomasz Mycek



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



projekt czas zacząć!

Tytuł nie jest precyzyjny, bo projekt, o którym mowa, jest już realizowany w naszej szkole. Jego pełna nazwa brzmi: *Rozwój zawodowy i osobisty kluczem do uczestnictwa w życiu społeczeństw europejskich*. Cel przedsięwzięcia to wsparcie uczniów i pomoc w odnalezieniu się na rynku pracy w Polsce i Europie. Obecnie do wyjazdu przygotowuje się pierwsza grupa, która 7 listopada wyjedzie do Berlina pod opieką pana Dylńskiego. Uczestniczy ona w zajęciach językowych i kulturoznawczych prowadzonych przez nauczyciela j. niemieckiego, a także w warsztatach przygotowujących mentalnie do wyjazdu, zorganizowanych przez panią pedagog. Co nasze koleżanki i nasi koledzy będą robić w stolicy Niemiec? Przede wszystkim czeka ich praktyka w zakładzie pracy. Sprzedawcy, murarze-tylnkarze, mechanicy pojazdów samochodowych, fryzjerzy odbędą czterotygodniowy staż, pogłębią też znajomość języka obcego, zwiedzą miasto. Kolejne grupy pod opieką pana Pasternaka wyjadą do Rimini we Włoszech w dwóch turnusach: 08. 05 – 02.06. 2017 r. i 04. 09 – 29.09. 2017r., natomiast do Portsmouth w Anglii z młodzieżą wybierze się pan Kałuża – termin wyjazdu: 26.06. – 21. 07. 2017. Włosko-angielska część projektu adresowana jest do uczniów technikum ekonomicznego i informatycznego. Podobnie jak ich koledzy ze szkoły zawodowej, zaliczą oni staż, poznają obyczaje, kulturę obcych krajów, rozwiną praktyczną znajomość języka angielskiego, a może nawet nauczą się włoskiego. Do tej pory w projekt łącznie zaangażowało się 45 osób. Zgodnie z regulaminem rekrutacji brano pod uwagę średnią ocen, frekwencję, aktywność, kulturę osobistą. Warto dodać, że to nie pierwsza tego typu inicjatywa w naszej szkole. Wcześniej braliśmy udział w najbardziej chyba znanym w Europie przedsięwzięciu edukacyjnym *Erasmus+*. Uczestnicy wrócili pełni wrażeń – wiele się nauczyli i jeszcze więcej zobaczyli – byli na Tropikalnej Wyspie, w Muzeum Figur Woskowych, Muzeum Techniki, zwiedzili Bundestag i Oceanarium. Ich wyjazd do Niemiec przyniósł też praktyczne korzyści – bardzo dobrze zdali egzamin maturalny z języka niemieckiego. Wszak nie od dziś wiemy, że podróże kształcą! Do tego tematu będziemy wracać, w następnych numerach gazetki zamieścimy wywiady z nauczycielami i uczniami biorącymi udział w projekcie.

Redakcja



Jedna szkoła, wiele opinii



Miniony miesiąc to najtrudniejszy miesiąc dla nas wszystkich, niezależnie od klasy, w której jesteśmy. Wracamy po dwóch miesiącach wakacji i znowu musimy uruchomić szare komórki. Jedni z lepszym, drudzy z gorszym efektem. Musimy otworzyć nasze umysły na nowo, żeby pochłaniać kolejne reakcje chemiczne, nazwy krain geograficznych czy wzory matematyczne. Sukces tego, któremu przydadzą się te umiejętności w dorosłym życiu.

Wiek nie ma znaczenia. Wrzesień jest ciężkim miesiącem zarówno dla uczniów, jak i pracowników szkoły. Ale czy przez trzy lata okresu licealnego mogą zmienić się poglądy dotyczące nauki? Poglądy dotyczące potrzeb, oczekiwań uczniów? Aby poznać odpowiedzi na te zagadnienia, zadaliliśmy naszym koleżankom i kolegom kilka pytań dotyczących pierwszego miesiąca nauki. "Pierwszaki" podzieliły się z nami wrażeniami związanymi z nową szkołą, kolejnym etapem życia. Natomiast nasi maturzyści z uśmiechem i sentymentem wspominają lata spędzone w szkole.

"Jak minął Wam pierwszy miesiąc w szkole? Widzicie dużą różnicę między gimnazjum a liceum?"

"Wrzesień minął dobrze, ale od samego początku jest dużo nauki na wejściówce. Na co komu one?!

Chętnie wróciłobyśmy do gimnazjum. To były fajne trzy lata. Teraz może być bardzo ciężko."

"Ja nie chcę wracać do gimnazjum. Tutaj jest fajnie. Podobają mi się lekcje."

"A może jest coś, co nie przypadło Wam do gustu?"

"Nie podoba mi się to, że mamy połączoną zawodówkę i liceum."

"Ostatnie pytanie: Jakie macie oczekiwania na ten rok szkolny?"

"Chcę dobrze rozpocząć rok szkolny w nowej szkole."

"Chcielibyśmy mieć dużo wycieczek."

Nasze "Pierwszaki" chyba jeszcze nie przekonały się do nowej szkoły. Mamy nadzieję, że to tylko kwestia czasu. Podobne pytania zadaliliśmy także drugoklasistom.

"Jak minął Wam wrzesień? Już nie jesteście najmłodsi w szkole, czeka Was w sumie najtrudniejszy rok w całym liceum. Koniec powtórek z gimnazjum, nowe rzeczy, o których nigdy nie słyszeliście."

"Owszem, zaczynają nam się rozszerzenia, ale stęskniliśmy się za swoją klasą i cieszymy się, że mogliśmy wrócić. Ale mamy też nadzieję, że zmieni się plan lekcji, jest okropny."

"No właśnie. Pierwsze lekcje z rozszerzeń za Wami. Jak wrażenia?"

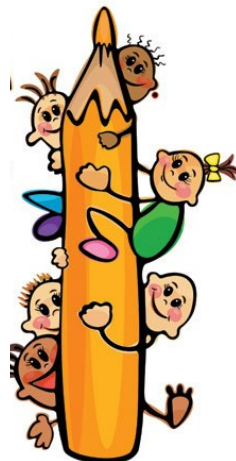
"Dobrze, że je mamy. W końcu można uczyć się tego, co się lubi. Nie jesteśmy już zmuszeni do męczenia się z przedmiotami, za którymi nie przepadamy."

Kto by pomyślał, że szkołę można lubić? A to dopiero drugi rok nauki. Co do powiedzenia mają nasi maturzyści? Cieszą się, że już niedługo skończą szkołę i rozpoczną dorosłe życie?

"Jak minął wrzesień maturzystom?"

"Mam dużo nauki, sprawdzianów. Rzetelnie przygotowuję się do matury z matematyki i fizyki."

"Bardzo dużo nauki, zaczęły się ostatnie przygotowania do matury."



"Jak będziesz wspominać etap licealny?"

"Etap licealny jest najlepszy ze wszystkich etapów nauki, bo jesteśmy już wolni, mamy większą swobodę i uczyć się tego, co mnie interesuje."

"Liceum to najlepszy okres życia. Mogłabym zacząć jeszcze raz. Poznałam tu wspaniałych ludzi, z którymi jeździłam na świetne wycieczki. No i teraz mamy większy luz i swobodę."

Spodziewaliście się tego? Spodziewaliście się, że przez trzy lata tak diametralnie zmienia się pogląd młodych ludzi na temat szkoły? Począwszy od niechęci, żeby w ogóle do niej przyjść, a kończąc na chęci ponownego przejścia tego etapu? Teraz zastanówcie się sami, jak bardzo zmieniło się Wasze zdanie. Dostrzegacie teraz, że szkoła wnosi coś dobrego do Waszego życia?

Pierwszacom życzymy szybkiej aklimatyzacji w nowej szkole, maturzystom natomiast owocnego roku szkolnego, zwieńczonego dobrze napisaną maturą. A Wam drugoklasiści... Przetwarzajcie tę najtrudniejszą klasę.

Ada Sierko

MARTWE MIASTO



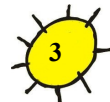
Krosno Odrzańskie nie jest miejscem zamieszkania wszystkich z nas. Dzieli nas od niego pięć, dziesięć, piętnaście kilometrów, a czasami nawet i więcej. Jednak z jednego dobrze znanego nam powodu, prawie codziennie w tym mieście przebywamy. Jak ono wygląda? Każdy widzi to mniej więcej tak samo. Jakaś rzeka, jakiś most, trochę drzew i parę kościołów, w skrócie miasteczko jak każde inne. Kiedy jednak rozmyślałam nad tym naszym miasteczkiem, dopada mnie jedna i ta sama refleksja.

Niejednokrotnie spotkałam się z opinią, jakoby Krosno "umierało" lub (zdaniem osób o wielkomiejskiej duszy) "umarło" już dawno temu. Ale tak właściwie, to czym jest to "martwe miasto"? Określa się w ten sposób miejsca, przed którymi przyszłość nie rysuje się w zbyt jasnych barwach. Jest to zazwyczaj spowodowane opuszczeniem miasta przez ludzi młodych. I tutaj dochodzimy do pewnych wniosków.

Rzeczywiście, w Krośnie pozostaje coraz mniej młodych. Po ukończeniu szkoły udają się oni na studia w różnych miastach Polski, a nawet za granicą. Zachęteni tamtejszą rzeczywistością zamieszkują w tych miejscach na stałe, a Krosno traci na liczebności. I szczerze mówiąc, rzadko kiedy mają oni inne wyjście. Choćbyśmy niewiedomo jaką sympatią darzyli nasze Krosno, nie można powiedzieć, że ma ono wiele perspektyw dla ludzi młodych. W tej sytuacji rzeka, most, drzewa i kościoły to zdecydowanie za mało.

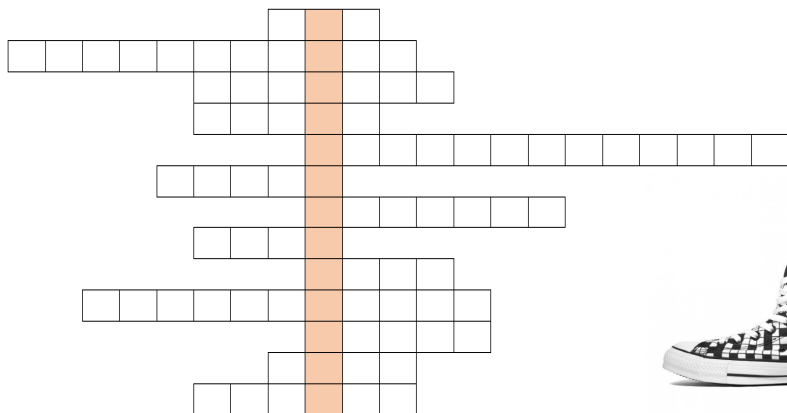
Trudno w jakikolwiek sposób podważyć tezę "umierającego miasta". I szczerze mówiąc, nie wiem, jak temu przeciwdziałać. Trudno wyobrazić sobie moment, w którym Krosno nie będzie, bo stanie się częścią jakiejś większej metropolii, nawet mimo tego, że z całą pewnością takich czasów nie dożyjemy.

Młodych ciągnie do wielkich miast i jedyne, co możemy zrobić z tym faktem, to się z nim pogodzić. Jednak czy my sami nie jesteśmy tymi młodymi? To my podejmujemy decyzje i to my budujemy przyszłość. Jak będzie ona wyglądać? To już zależy od nas wszystkich.



KRZYŻÓWKA

Rozwiąż krzyżówkę. Litery z pionowej kolumny utworzą hasło:



1. 2,54 cm.
2. Skutecznie, równo.
3. Angielski hundredweight.
4. Umożliwia korzystanie z internetu.
5. Narządy zmysłów wrażliwe na bodźce świetlne.
6. Koleżanka pszczołki Mai.
7. Spirytus drzewny.
8. Jeździ na sygnale.
9. Podłużny instrument dęty.
10. Mizerny, anemiczny, wycieńczony.
11. Budowlana szopa.
12. Drzewo Jana Kochanowskiego.
13. Stolica Kanady.

Hasło: - strach związany z przekonaniem, że osoby znajdujące się w innym pomieszczeniu, rozmawiały o tobie, zanim tam wszedłeś.

A czy Ty masz jakąś fobię ?

Bibliofofia- strach przed książkami

Epistemofofia- strach przed wiedzą

Didaskaleinofofia- strach przed pójściem do szkoły

Zapowiedź!

Wraz z następnym numerem gazetki szkolnej ruszy konkurs na najzabawniejszego nauczyciela w naszej szkole. Każdy uczeń szkoły będzie mógł wziąć w nim udział i oddać tylko jeden głos. Przemyślcie na jakiej lekcji się nie nudzicie i na kogo oddacie swój głos!

Kamila Zuber

5

FOTOREPORTAŻ



6